

Marcin Tomasz Mazgaj

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska

marcin.t.mazgaj@gmail.com

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7544-8414>

Cyfrowe pole bitwy: strona internetowa spółki jako miejsce publikacji ogłoszeń a spory domenowe i korporacyjne

The Digital Battlefield: Company Websites as a Place to Publish Advertisements
and Domain and Corporate Disputes

Abstract: In Article 5 § 5 of the Commercial Companies Code, the legislature imposes on joint-stock companies and limited joint-stock partnerships the obligation to maintain their own websites and to publish on them announcements required by law and the statutes of the companies. However, a number of detailed issues related to the determination of the address of such a website and its functioning have not been regulated, including such a fundamental issue as the method to determine what is or is not a company's website within the meaning of the above-mentioned provision. In practice, shareholders generally assume that the website will be the one located at the address appearing in the National Court Register. Although such a conclusion seems logical, it does not clearly result from the applicable legal regulations. However, this circumstance takes on particular significance in cases where a corporate dispute overlaps with a dispute over the company's internet domain. Such cases provoke questions such as what requirements (e.g. in terms of hosting, domain registration, actual control, etc.) must be met for a website to be considered the company's 'own' within the meaning of Article 5 § 5; whether a company can maintain (and alternatively use) more than one website for the publication of advertisements; from when a change of a company's website address is effective; and what the corporate consequences are of a company losing control over the content of its website. The subject of this article is analysis of the above issues and an attempt to provide answers to the questions presented. The entire discussion is crowned with conclusions *de lege ferenda*.

Keywords: companies, websites, advertisements, joint-stock companies, limited joint-stock partnerships

Słowa kluczowe: spółka, strona internetowa, ogłoszenia, spółka akcyjna, spółka komandytowo akcyjna

1. Wprowadzenie¹

Wykorzystanie stron internetowych w praktyce korporacyjnej nie jest zjawiskiem nowym – np. przepisy Kodeksu spółek handlowych² (Sejm RP, 2000) przewidujące możliwość użycia strony spółki jako miejsca publikacji planów połączenia (art. 500 § 2¹ k.s.h.) czy planów podziału (art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h.) obowiązują już od 2011 r., stanowiąc wyraz tendencji dostrzegalnych także w prawie unijnym³. Tym niemniej jednym z przejawów postępującej elektronizacji w prawie spółek w ostatnich latach jest szersze zastosowanie stron internetowych spółek w praktyce biznesowej. Stanowi to przede wszystkim konsekwencję wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2020 r. przepisu art. 5 § 5 k.s.h., przewidującego obowiązek prowadzenia przez spółki akcyjne oraz spółki komandytowo-akcyjne własnych stron internetowych, na których publikowane są ogłoszenia pochodzące od tych spółek (co ma miejsce oprócz, a nie zamiast, dotychczas już wymaganej publikacji ogłoszeń w innych miejscach, tj. przede wszystkim w Monitorze Sądowym i Gospodarczym). Zmiana ta była o tyle rewolucyjna, że dotknęła znaczną liczbę spółek i jednocześnie wprowadzała obowiązek wykorzystywania strony internetowej, podczas gdy wcześniej obowiązujące przepisy albo jedynie dawały możliwość takiego wykorzystania (*vide* wspomniane już wcześniej art. 500 § 2¹ i art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h., które nie nakładały obowiązku publikacji dokumentów na stronach internetowych), albo dotyczyły relatywnie niewielkiego kręgu spółek (czego przykładami są chociażby art. 402¹ § 1 k.s.h. czy art. 402³ k.s.h., odnoszące się jedynie do spółek publicznych).

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wprowadzającej art. 5 § 5 k.s.h. wskazano między innymi, że: „Wprowadzenie rozwiązania przewidującego prowadzenie przez wszystkie spółki akcyjne (a nie tylko publiczne) strony internetowej zwiększy efektywność ochrony praw akcjonariuszy mniejszościowych, ograniczy ryzyka informowania w taki sposób, aby w praktyce nie poinformować akcjonariuszy, co szczególnie często występuje w sytuacjach konfliktów w spółkach (z udziałem akcjonariuszy i zarządów), oraz będzie sprzyjać stabilności i bezpieczeństwu obrotu, co jest wartością o charakterze systemowym” (Sejm RP, 2019, s. 12). Z argumentacją tą trudno się nie zgodzić. Przy okazji wprowadzania art. 5 § 5 k.s.h. polski ustawodawca ograniczył

1 Dziękuję Recenzentom niniejszego artykułu za wnikliwe komentarze, które przyczyniły się do ulepszenia tekstu, w szczególności w zakresie zagadnień odnoszących się do prawa unijnego. Wszelkie błędy i uchybienia pozostają wyłącznie odpowiedzialnością autora.

2 Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 18; dalej: „k.s.h.”).

3 Zob. np. motyw 6 preambuły dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/36/WE z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym (Dz.U. UE.L z 2007 r., nr 184, poz. 17; dalej: „dyrektywa 2007/36”) czy motyw 74 preambuły dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1132 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie niektórych aspektów prawa spółek (Dz.U.UE.L z 2017 r., nr 169, poz. 46; dalej: „dyrektywa 2017/1132”).

się jednak tylko do nałożenia obowiązku prowadzenia stron (i publikowania na nich ogłoszeń), nie regulując natomiast szeregu kwestii szczegółowych związanych z tymi czynnościami. Takie podejście legislacyjne niekoniecznie musi być prawidłowe, a kwestia ta zostanie poddana analizie w niniejszej publikacji.

Celem niniejszego artykułu jest ocena obecnie obowiązujących unormowań prawnych dotyczących obowiązku prowadzenia przez spółki akcyjne (i komandytowo-akcyjne) stron internetowych (jak również unormowań przewidujących możliwość wykorzystywania przez inne spółki stron internetowych do wykonywania obowiązków publikacyjnych), a w razie zidentyfikowania niedoskonałości tych unormowań – zaproponowanie mechanizmu usunięcia tych niedoskonałości. Do realizacji tego celu przyczyni się udzielenie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Co jest, a co nie jest stroną internetową spółki? W jaki sposób ustala się adres tej strony?
- Czy spółka może mieć więcej niż jedną stronę służącą do publikacji ogłoszeń, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h.?
- Jakie są skutki braku publikacji ogłoszenia na stronie internetowej spółki?
- Od kiedy zmiana adresu strony internetowej spółki jest prawnie skuteczna?
- Czy implementacja dyrektyw 2007/36 i 2017/1132 została – w zakresie kwestii odnoszących się do realizacji obowiązków informacyjnych za pośrednictwem stron internetowych – dokonana prawidłowo przez polskiego ustawodawcę?

Dotąd bowiem pytania te (poza trzecim z nich) nie doczekały się pogłębionej analizy w doktrynie, mogą one natomiast odgrywać kluczową rolę zwłaszcza w sytuacji istniejącego w spółce sporu korporacyjnego, względnie w razie powstania sporu, którego przedmiotem jest prawo do korzystania przez spółkę z jej domeny internetowej. Udzielenie odpowiedzi na przytoczone wyżej pytania badawcze pozwoli przy tym na dokonanie oceny zasadności nowelizowania obecnie obowiązujących unormowań.

Wyżej określony cel niniejszego artykułu realizowany będzie przy użyciu metody dogmatycznej, a w ograniczonym zakresie przy użyciu metody komparatystycznej (co jest o tyle zasadne, że niektóre z powoływanych w niniejszym tekście unormowań k.s.h. stanowią implementację dyrektywy 2007/36 oraz dyrektywy 2017/1132, co otwiera przestrzeń do porównania polskich uregulowań z unormowaniami innych porządków prawnych). Na potrzeby niniejszego artykułu analizie poddano prawo niemieckie oraz prawo brytyjskie, którego aktualne brzmienie – pomimo Brexitu – w omawianym tutaj zakresie ukształtowane zostało jeszcze pod wpływem prawa unijnego, w czasie gdy Zjednoczone Królestwo wciąż było państwem członkowskim Unii Europejskiej.

2. Źródła i zarys ewolucji obowiązku prowadzenia strony internetowej

Obowiązek prowadzenia przez spółkę strony internetowej wprowadzony został pierwotnie jedynie w odniesieniu do publicznych spółek akcyjnych, co nastąpiło z chwilą wejścia w życie przepisu art. 402³ k.s.h., tj. z dniem 3 sierpnia 2009 r. Unormowanie to zostało uchwalone w ramach implementacji do polskiego porządku prawnego postanowień dyrektywy 2007/36. Na niepubliczne spółki akcyjne oraz spółki komandytowo-akcyjne wspomniany obowiązek został natomiast rozciągnięty z dniem 1 stycznia 2020 r., z chwilą wejścia w życie nowelizacji k.s.h. uchwalonej w dniu 30 sierpnia 2019 r.⁴, w ramach której wprowadzono do k.s.h. przepis art. 5 § 5. Z kolei powołane na wstępie niniejszej publikacji unormowania art. 500 § 2¹ i art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h. stanowią obecnie wyraz implementacji dyrektywy 2017/1132 (a wcześniej dyrektywy 2009/109⁵) i weszły w życie z dniem 27 października 2011 r.⁶

Pomiędzy dyrektywą 2007/36 a dyrektywą 2017/1132 zachodzi jednak zasadnicza różnica. O ile bowiem unormowania tej pierwszej nakładają na spółki publiczne obowiązek prowadzenia stron internetowych (*vide* ostatnie zdanie motywu 6 dyrektywy 2007/36, gdzie wskazano iż: „Niniejsza dyrektywa zakłada, że wszystkie notowane spółki mają już swoje strony internetowe”), o tyle dyrektywa 2017/1132 wprowadza stosowanie strony internetowej jako miejsca publikacji dokumentacji korporacyjnej jedynie jako rozwiązanie opcjonalne. Z kolei ustawodawca polski, rozszerzając obowiązek prowadzenia strony internetowej na spółki niepubliczne, wykroczył poza wymogi prawa unijnego (prawo Unii Europejskiej nie wprowadza bowiem w odniesieniu do tych spółek takiego obowiązku).

3. Co jest stroną internetową spółki?

Art. 5 § 5 k.s.h. nakłada na spółki akcyjne i komandytowo-akcyjne obowiązek prowadzenia „własnych” stron internetowych. Z kolei art. 500 § 2¹ i art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h. wspominają o udostępnianiu przez spółkę dokumentacji na „swojej” stronie internetowej. Żadne z tych pojęć nie zostało jednak zdefiniowane, przez co mogą one być rozumiane na kilka różnych sposobów. Pojawia się bowiem w tym kontekście

4 Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1798 z późn. zm.).

5 Tj. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/109/WE z dnia 16 września 2009 r. zmieniającej dyrektywę Rady 77/91/EWG, 78/855/EWG i 82/891/EWG oraz dyrektywę 2005/56/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących sprawozdawczości i dokumentacji w przypadku połączeń i podziałów (Dz.U. UE.L z 2009 r., nr 259, poz. 14).

6 Co do ewolucji obowiązku prowadzenia przez spółki stron internetowych zob. również Opalski (2024, Nb 7), który poddaje tam krytyce obowiązek prowadzenia stron internetowych przez spółki niepubliczne.

pytanie – czy stroną internetową spółki, o której mowa w przytoczonych unormowaniach, będzie:

- dowolna strona internetowa, z której spółka faktycznie korzysta?
- dowolna strona internetowa opublikowana pod domeną internetową, której spółka jest abonentem?
- strona internetowa dostępna pod adresem www widniejącym w Krajowym Rejestrze Sądowym?
- strona internetowa określona w uchwale zarządu?
- strona internetowa faktycznie wskazana akcjonariuszom?
- główny adres www spółki wykorzystywany biznesowo?

W dotychczasowej literaturze wskazuje się, że pod pojęciem strony internetowej spółki należy rozumieć „korporacyjną stronę WWW (*homepage*), której adres należy do spółki, a nie jakkolwiek inną stronę w Internecie (np. na portalu społecznościowym czy na ogólnym portalu informacyjnym)” (Oplustil, 2024, Nb 8), jak również, że „przesłanka prowadzenia «własnej» strony internetowej jest spełniona, jeżeli podmiotem uprawnionym z tytułu rejestracji domeny internetowej (abonentem) jest spółka, a uprawnienia administratora zawartych na niej danych przysługują jej zarządowi” (Herbet, 2013, Nb 16). Żadne z tych wyjaśnień nie rozwiązuje jednak w pełni istoty analizowanego problemu. Pierwsza z przytoczonych wypowiedzi posługuje się nie do końca precyzyjnym sformułowaniem *homepage*, natomiast druga nie wskazuje wprost, czy posiadanie przez spółkę statusu abonenta domeny jest jedynym kryterium wymaganym do uznania strony widniejącej pod tą domeną za „własną” stronę internetową spółki.

Rozwiązania wyżej opisanego problemu nie dostarcza również prawo unijne. Motyw 6 dyrektywy 2007/36 wskazuje bowiem, iż dyrektywa ta „zakłada, że wszystkie notowane spółki mają już swoje strony internetowe”, nigdzie jednak nie precyzując, jak należy ustalać, czy konkretna strona internetowa może być przez spółkę uznana za „swoją” stronę internetową. Problem staje się jeszcze bardziej złożony po zestawieniu polskiej wersji językowej dyrektywy z np. wersją anglojęzyczną czy niemieckojęzyczną. Te ostatnie bowiem w analizowanym tutaj fragmencie w ogóle nie operują przymiotnikiem „swoje”, wymagając jedynie, by spółki „miały” lub „posiadały” stronę internetową (ang.: *This Directive presupposes that all listed companies already have an Internet site*, niem.: *Mit dieser Richtlinie wird vorausgesetzt, dass alle börsennotierten Gesellschaften bereits über eine Internetseite verfügen*).

Także na gruncie prawa niemieckiego brak jest klarownego rozwiązania omawianego problemu – w niemieckiej ustawie normującej funkcjonowanie spółek akcyjnych (*Aktiengesetz*) niemiecki prawodawca po prostu posługuje się pojęciem „strony internetowej spółki” (*die Internetseite der Gesellschaft*), nie precyzując ani nie definiując omawianego pojęcia. W przeciwieństwie do polskiego ustawodawcy, prawodawca niemiecki wyraźnie odróżnia jednak stronę internetową spółki od stron

podmiotów trzecich, na których udostępniana jest dokumentacja korporacyjna (czego wyrazem jest dotyczący „wirtualnych walnych zgromadzeń” art. 118a[6] Aktiengesetz, nakazujący udostępnienie dokumentacji związanej z danym „wirtualnym walnym zgromadzeniem” poprzez „stronę internetową spółki lub stronę podmiotu trzeciego, która jest dostępna za pośrednictwem strony internetowej spółki” (*die Internetseite der Gesellschaft oder eine über diese zugängliche Internetseite eines Dritten zugänglich zu machen*)).

Odmienne natomiast podszedł do tego zagadnienia prawodawca brytyjski, który w wybranych przepisach tamtejszego *Companies Act 2006* (np. sec. 353[2], sec. 430[2], sec. 940A[1]) wprowadza wymaganie, by strona internetowa, na której spółka publikuje dokumenty i informacje:

- po pierwsze, była „utrzymywana przez spółkę lub w jej imieniu” (*is maintained by or on behalf of the company*);
- po drugie, „identyfikowała przedmiotową spółkę” (*identifies the company in question*).

W praktyce obrotu w Polsce nierzadko przyjmuje się po prostu, że stroną internetową spółki jest strona internetowa, której adres www ujawniony jest we wpisie danej spółki w Krajowym Rejestrze Sądowym (ustawodawca przewidział bowiem umieszczanie stosownej informacji w tym zakresie w Dziale 1, Rubryce 2 wpisu spółki w KRS). Należy jednak mieć na uwadze, że:

- po pierwsze, brak jest przepisu nadającego wpisowi adresu www strony internetowej spółki do KRS charakter konstytutywny (a co za tym idzie – wpis ten jest jedynie wpisem deklaratoryjnym);
- po drugie, nie wszystkie spółki mają obowiązek ujawnienia w KRS adresu swojej strony internetowej – art. 47 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym⁷ nakłada bowiem ten obowiązek jedynie na spółki akcyjne i spółki komandytowo-akcyjne, podczas gdy w pozostałych przypadkach wskazanie adresu strony internetowej spółki ma jedynie charakter fakultatywny (co wprost wynika z treści art. 38 pkt. 1a ustawy o KRS).

Odpowiedź na pierwsze z postawionych pytań („Co jest stroną internetową spółki?”) zależna będzie jednak od odpowiedzi na pytanie drugie („Czy spółka może mieć więcej niż jedną stronę służącą do publikacji ogłoszeń, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h.?”). Stąd też do pierwszego z analizowanych problemów należy powrócić dopiero po rozwiązaniu drugiego z nich.

7 Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 979), dalej: „ustawa o KRS”.

4. Ile spółka może mieć stron internetowych, o których mowa w art. 5 § 5 k.s.h.?

Nie ulega wątpliwości, że spółka może publikować swoje ogłoszenia korporacyjne jednocześnie na więcej niż jednej stronie internetowej. Istota problemu sprowadza się jednak do tego, czy spółka będzie działać zgodnie z prawem, wykorzystując w celach publikacyjnych swoje różne strony alternatywnie, np. niektóre ogłoszenia publikując na jednej, a inne na drugiej. Tytułem przykładu, można rozważyć, czy wymagania prawne zostaną spełnione, jeśli spółka w celu publikacji planu połączenia (a tym samym wypełnienia wymogu z art. 500 § 2¹ k.s.h.) wykupi odrębną domenę internetową (inną od tej, która jest wskazana w KRS, i tej, pod którą spółka na ogół publikuje swoje ogłoszenia) i tylko pod adresem dostępnym dzięki tej nowej domenie udostępni wspomniany plan.

De lege lata trudno znaleźć podstawy do uznania takiego działania za sprzeczne z prawem. K.s.h. wymaga dokonania przez spółkę publikacji na „swojej” stronie internetowej i brak jest argumentów prawnych, by uznać, że publikacja na takiej alternatywnej stronie nie jest publikacją, którą spółka dokonała na swojej stronie internetowej. To, czy adres takiej alternatywnej strony internetowej został ujawniony w KRS, nie jest w tym przypadku kluczowe, gdyż – jak już wskazano – wpis tego adresu w KRS jest wpisem jedynie deklaratoryjnym. Innymi słowy, nawet publikacja przez spółkę ogłoszenia wyłącznie na takiej stronie internetowej, której adres nie jest znany akcjonariuszom, i której adres nie jest opublikowany w KRS, w obecnym stanie prawnym jest zgodna z prawem (jeśli tylko spółka dysponuje faktyczną kontrolą nad treścią tej strony). Takie działanie może jedynie być rozpatrywane co najwyżej jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, co – w realiach korporacyjnych – może dawać asumpt do skutecznego zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia (podjętych w oparciu o takie ogłoszenia) w trybie powództwa o uchylenie uchwały, na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. Samo dokonanie publikacji ogłoszenia w opisany powyżej sposób nie będzie jednak wystarczające do skutecznego zaskarżenia uchwał w trybie powództwa o stwierdzenie nieważności, opisane działanie nie jest bowiem – jak już wskazano powyżej – sprzeczne z ustawą.

Nie jest jednak również tak, że wpis adresu strony internetowej w KRS pozostaje zupełnie bez znaczenia. Wiąże się z nim bowiem zarówno domniemanie prawdziwości (art. 17 ustawy o KRS), jak i – przede wszystkim – domniemanie znajomości tego wpisu (a co za tym idzie – adresu strony) przez m.in. akcjonariuszy (art. 15 ust. 1 zd. 1 ustawy o KRS). Kwestia znajomości lub nieznanności adresu strony internetowej spółki przez akcjonariusza ma jednak obecnie znaczenie jedynie w kontekście zgodności działań spółki z dobrymi obyczajami, a nie w kontekście zgodności tych działań z prawem (gdyż – jak już wskazano – brak jest wymogu prawnego, by ogłoszenia pochodzące od spółki publikowane były na stronie internetowej, której adres znany jest akcjonariuszom). Okoliczność ta w sposób szczególny uwidacznia się w przy-

padku publikacji, o których mowa w art. 500 § 2¹ i art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h. – podmiotem dokonującym tych publikacji może bowiem być przecież także spółka niebędąca spółką akcyjną czy komandytowo-akcyjną (a zatem niemająca obowiązku ujawnienia jakiegokolwiek adresu strony internetowej w KRS), a nawet spółka, która jeszcze nie została wpisana do KRS (zgodnie z poglądem dominującym w doktrynie [zob. Rodzyńkiewicz, 2016, Nb 14 i dokonany tam przegląd literatury w tym zakresie], spółka w organizacji ma bowiem zdolność połączeniową i podziałową oraz może uczestniczyć w fazie menedżerskiej i w fazie właścicielskiej połączenia lub podziału; wpis tej spółki do KRS warunkuje jedynie możliwość rejestracji połączenia lub podziału).

Podsumowując, stwierdzić należy, że spółka może prowadzić więcej niż jedną stronę internetową służącą publikacji ogłoszeń. Wniosek ten jest dodatkowo – choć, jak trzeba przyznać, w ograniczonym zakresie – wspierany brzmieniem dyrektywy 2017/1132. Art. 28 tego aktu prawnego nakłada bowiem na państwa członkowskie obowiązek wprowadzenia sankcji na wypadek – między innymi – „nieumieszczenia na dowolnej ze stron internetowych spółki” informacji przewidzianych w art. 26 tej dyrektywy. Siła tego argumentu jest jednak, jak już zasygnalizowano powyżej, ograniczona. Wspomniany art. 26 dyrektywy 2017/1132 odnosi się bowiem nie tylko do stron internetowych spółki, lecz również do pism i formularzy zamówień spółki (wobec czego nie można jego zakresu zastosowania, a w konsekwencji również zakresu zastosowania art. 28 tej dyrektywy, utożsamiać z zakresem zastosowania przepisów normujących obowiązki spółek w zakresie publikowania ogłoszeń i dokumentów korporacyjnych na stronach internetowych)⁸.

Tym niemniej wobec faktu, iż *de lege lata* na gruncie prawa polskiego dopuszczalne jest prowadzenie przez spółkę więcej niż jednej strony internetowej służącej publikacji ogłoszeń, publikacja na choćby tylko jednej spośród prowadzonych stron internetowych będzie działaniem zgodnym z prawem, i to również w przypadku, gdy publikacji dokonano na stronie internetowej, której adres nie jest ujawniony w KRS. Takie działanie ze strony spółki może jedynie być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami (a przez to – jeśli np. w oparciu o publikację dokonaną na stronie internetowej przeprowadzono walne zgromadzenie – uzasadnić zaskarżenie uchwał podjętych na takim walnym zgromadzeniu, jednak wyłącznie w trybie powództwa o uchylenie, nie zaś w trybie powództwa o stwierdzenie nieważności).

To z kolei prowadzi do konkluzji, że stroną internetową, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h., jest każda strona internetowa, nad której treścią spółka ma faktyczną kon-

8 Co więcej, pewną przeciwwagą dla powołanego argumentu jest to, iż w angielskiej oraz w niemieckiej wersji językowej przytoczonego już w niniejszej publikacji motywu 6 dyrektywy 2007/36 prawodawca unijny posługuje się zwrotem „strona internetowa” w liczbie pojedynczej (co stoi w pewnym kontraście do polskiego brzmienia dyrektywy, gdzie sformułowanie to w motywie tym pojawia się w liczbie mnogiej).

trołę, a która przeznaczona została przez zarząd spółki⁹ do publikacji ogłoszeń. Nie jest przy tym zasadne formułowanie wymogu, iż to spółka musi być abonentem domeny, pod którą dostępna jest ta strona (co czyni Herbet [2013, Nb 16]) – wywodzenie tego wymogu z posłużenia się przez ustawodawcę w art. 5 § 5 k.s.h. słowem „własnej” wydaje się zbyt daleko idącym zabiegiem (równie dobrze można by w oparciu o ten zwrot próbować stwierdzić, że strona powinna być dostępna z serwera należącego do spółki – które to wymaganie jednak także Herbet [2013, Nb 16] trafnie uznaje za zbyt daleko idące). Jeżeli spółka opublikuje ogłoszenie na stronie internetowej, nad którą ma faktyczną kontrolę, lecz która dostępna jest pod domeną, której abonentem formalnie nie jest sama spółka (może nim również być np. wspólnik czy członek zarządu spółki), to takie działanie uznać należy za wypełnienie wymogu wynikającego z art. 5 § 5 k.s.h.

Co przy tym istotne, stroną internetową, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h., nie jest każda strona, którą spółka faktycznie włada, lecz jedynie taka, którą spółka zarówno faktycznie włada, jak i która została przeznaczona przez zarząd do publikacji ogłoszeń. Publikacja ogłoszenia jest bowiem czynnością, za której wykonanie – zgodnie z ogólną zasadą domniemania kompetencji – odpowiedzialny jest zarząd. Zarząd działa natomiast *in corpore*, w drodze podejmowanych przez siebie uchwał. Z tego względu o przeznaczeniu konkretnej strony internetowej do publikacji ogłoszeń (a zatem o nadaniu jej statusu, o którym mowa w art. 5 § 5 k.s.h.) powinien zdecydować zarząd w podjętej przez siebie uchwale.

Jednocześnie stwierdzić należy, że obecny stan prawny jest wysoce niezadowalający. Wymóg publikacji ogłoszeń na stronie internetowej spółki służy, jak wiadomo, przede wszystkim celowi zapewnienia odpowiedniego dostępu do informacji korporacyjnych interesariuszom spółki. Cel ten obecnie nie jest (a przynajmniej nie musi być) należycie realizowany, skoro *de lege lata* dopuszczalne jest publikowanie ogłoszeń nawet na specjalnie utworzonej przez spółkę, nieujawnionej w KRS i nieznannej akcjonariuszom stronie internetowej. Słusznym krokiem było natomiast nałożenie na spółki akcyjne i komandytowo-akcyjne wynikającego z art. 47 ust. 1 ustawy o KRS wymogu ujawniania w KRS adresów stron internetowych. Ustawodawca powinien jednak pójść o krok dalej, tj.:

- po pierwsze, uzależnić – w przypadkach gdy korzystanie ze strony internetowej jako miejsca publikacji ma charakter fakultatywny (np. art. 500 § 2¹, art. 535 § 3 zd. 2 k.s.h.) – możliwość publikacji dokumentów na stronie internetowej spółki od uprzedniego ujawnienia w KRS adresu tej strony internetowej;

9 W przypadku spółki komandytowo-akcyjnej – przez komplementariuszy. Dla zapewnienia większej przejrzystości wywodu, w dalszej części niniejszego artykułu autor będzie posługiwał się terminologią właściwą dla spółki akcyjnej.

- po drugie, wprost wskazać, iż spółka może mieć w danym czasie tylko jedną stronę internetową służącą publikacjom, o których mowa w art. 5 § 5 k.s.h.;
- po trzecie, nadać wpisowi adresu strony internetowej spółki w KRS charakter konstytutywny.

Ostatnia z powyższych propozycji może w pewnych sytuacjach doprowadzić do przejściowej niemożności podejmowania niektórych czynności korporacyjnych (np. zwołania walnego zgromadzenia) w sposób zgodny z prawem, w razie utraty przez spółkę faktycznej kontroli nad stroną internetową, której adres wskazano w KRS (do momentu ujawnienia w KRS nowego adresu www, publikacja ogłoszenia pod takim nowym adresem nie byłaby bowiem równoznaczna ze spełnieniem wymagań prawnych). Przypadek, w którym ze względu na utrudnienia o charakterze faktycznym przejściowo nie da się skutecznie zwołać walnego zgromadzenia, nie jest jednak zjawiskiem nieznanym praktyce obrotu (zachodzi on również np. gdy z uwagi na rezygnację członków organów spółki organy te mają charakter kadłubowy bądź pozbawione są jakichkolwiek członków). Z drugiej jednak strony, nadanie wpisowi adresu strony internetowej spółki w KRS charakteru konstytutywnego pozwoli na uniknięcie sporów dotyczących kwestii fundamentalnej, tj. sporów o to, co jest, a co nie jest stroną internetową spółki. Przyczyni się zatem pozytywnie do bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz ochrony interesariuszy spółek, a właśnie tej kwestii służą przepisy regulujące obowiązki informacyjne spółek. Ponadto wspomnianemu wyżej problemowi można przeciwdziałać poprzez wprowadzenie klauzuli generalnej umożliwiającej spółce dokonanie czynności korporacyjnej pomimo braku publikacji ogłoszenia na stronie internetowej, jeśli spółka dochowała należytej staranności, by zainteresowane podmioty zostały poinformowane o treści ogłoszenia również w inny sposób (zob. proponowany niżej nowy art. 5 § 8 k.s.h.).

Pierwsza z przedstawionych trzech propozycji *de lege ferenda* uniemożliwi stosowanie dopuszczalnej obecnie praktyki polegającej na publikowaniu np. planu połączenia czy planu podziału na specjalnie w tym celu utworzonej (a nieznannej wierzycielom spółki ani jej współnikom) stronie internetowej. Drugi z przedstawionych postulatów pozwoli natomiast na uniknięcie opisywanego w niniejszej publikacji problemu wielości stron internetowych spółki, który to problem wynika po części z posłużenia się przez ustawodawcę w aktualnym brzmieniu art. 5 § 5 k.s.h. liczbą mnogą („spółka akcyjna i spółka komandytowo-akcyjna prowadzą własne strony internetowe i zamieszczają także na tych stronach [...]”) zamiast liczbą pojedynczą („spółka akcyjna i spółka komandytowo-akcyjna prowadzi własną stronę internetową i zamieszcza także na tej stronie [...]”). Z kolei trzeci ze sformułowanych postulatów pozwoli na jednoznaczne określenie, czy konkretna strona internetowa jest stroną, której treść powinna być monitorowana przez interesariuszy spółki w celu pozyskania wiążących informacji korporacyjnych.

5. Skutki braku publikacji ogłoszenia na stronie internetowej spółki

Jak już wskazano powyżej, problem skutków braku wymaganej prawem publikacji pochodzącego od spółki ogłoszenia na stronie internetowej tej spółki jest – wśród wszystkich problemów rozpatrywanych w niniejszym artykule – problemem, którego rozstrzygnięcie napotyka relatywnie najmniej przeszkód. Taki brak jest bowiem równoznaczny z naruszeniem ustawy (a konkretnie art. 5 § 5 k.s.h., ewentualnie innego przepisu wprowadzającego wymóg publikacji na stronie internetowej, jak np. art. 402³ § 1 k.s.h.) i w konsekwencji czynność prawna zdziałana w sytuacji takiego naruszenia (np. uchwała walnego zgromadzenia podjęta na walnym zgromadzeniu zwołanym jedynie poprzez ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, bez publikacji ogłoszenia na stronie internetowej spółki), jako sprzeczna z prawem, może zostać uznana za nieważną¹⁰ (tak również: Matraszek & Wojciechowska, 2020, s. 33). Jednocześnie, jak wynika z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. Wyrok Sądu Najwyższego, 2007), w przypadku uchwał walnego zgromadzenia brak publikacji będzie stanowił podstawę do stwierdzenia nieważności jedynie, jeżeli wywarł wpływ na treść uchwały (a zatem np. gdy w wyniku braku publikacji ogłoszenia na stronie internetowej na zgromadzeniu nie stawiał się akcjonariusz dysponujący pulą głosów wystarczającą do „zablokowania” podjęcia uchwały).

6. Od kiedy zmiana adresu strony internetowej spółki jest skuteczna?

Odpowiedź na pytanie o moment, od którego zmiana adresu strony internetowej spółki staje się skuteczna, stanowi wypadkową odpowiedzi na pytania postawione w pkt. 3 („Co jest stroną internetową spółki?”) i pkt. 4 („Ile spółka może mieć stron internetowych, o których mowa w art. 5 § 5 k.s.h.?”) niniejszego artykułu. Skoro bowiem uznano, że:

1. stroną internetową spółki jest każda strona, którą spółka faktycznie włada, a która została wskazana w uchwale zarządu jako służąca publikacji ogłoszeń;
2. spółka może mieć więcej niż jedną stronę internetową, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h.; a ponadto skoro wpis zmiany adresu strony internetowej spółki w KRS ma – *de lege lata* – charakter jedynie deklaratoryjny, stwierdzić należy, że w obecnym stanie prawnym:
 - po pierwsze, strona internetowa spółki traci status strony, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h., z chwilą podjęcia przez zarząd spółki uchwały, z której wynikać będzie taka decyzja zarządu;

10 W przypadku uchwał walnych zgromadzeń – na zasadzie art. 425 § 1 k.s.h.; w przypadku uchwał innych organów – na zasadzie art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 2 k.s.h., choć możliwość stosowania art. 58 k.c. do uchwał organów spółek stanowi przedmiot dyskusji w doktrynie – zob. w tej kwestii: Opalski & Wiśniewski, 2024, Nb 30–33.

- po drugie, podjęcie przez zarząd uchwały, w której status strony, o której mowa w art. 5 § 5 k.s.h., nadany zostanie nowej (innej niż dotychczas) stronie internetowej, nie skutkuje utratą tego statusu przez inne strony, którym ten status nadano we wcześniejszych uchwałach.

Jak już przy tym wskazano, pomimo powyższego, nie jest tak, że wpis adresu strony internetowej w KRS pozostaje bez znaczenia, albowiem dane widniejące w KRS cechują się domniemaniem prawdziwości wpisów (art. 17 ust. 1 ustawy o KRS) oraz jawnością materialną (art. 15 ust. 1 ustawy o KRS). Hipotetycznie można więc wyobrazić sobie sytuację, w której zarząd publikuje w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszenie o zwołaniu walnego zgromadzenia, następnie jednak (np. w wyniku podjęcia decyzji o rezygnacji z przeprowadzania tego zgromadzenia) rezygnuje z publikacji ogłoszenia na stronie internetowej (co czyni, mając na celu zapobieżenie odbyciu się owego walnego zgromadzenia). Jeśli, pomimo tej rezygnacji, na ujawnionej w KRS stronie internetowej spółki widniałoby ogłoszenie o zwołaniu walnego zgromadzenia (która to publikacja nastąpiłaby np. w wyniku samowolnych działań jednego z członków zarządu), zarząd nie mógłby skutecznie zaskarżyć uchwał podjętych na takim zgromadzeniu głosami akcjonariuszy działających w dobrej wierze, co wynika przede wszystkim z treści art. 14 i art. 17 ust. 1 ustawy o KRS.

7. Ocena prawidłowości polskiej implementacji dyrektyw 2007/36 oraz 2017/1132 w zakresie wykonywania obowiązków i uprawnień publikacyjnych poprzez stronę internetową spółki

Pomimo dokonanej w niniejszym artykule krytyki polskich rozwiązań legislacyjnych w zakresie omawianej tematyki, przyznać należy, iż obecny kształt polskich unormowań prawnych dotyczących tej materii stanowi konsekwencję równie nieprecyzyjnego jej uregulowania na poziomie prawa unijnego. Jak przy tym trafnie wskazuje się w literaturze anglojęzycznej, prawodawca unijny także dość niedbale posługuje się terminologią – np. z niewiadomych przyczyn w angielskiej wersji językowej dyrektywy 2007/36 pierwotnie posłużono się zwrotem *Internet site*, ale już w przepisach wprowadzonych do tej dyrektywy na mocy dyrektywy 2017/828¹¹ – zwrotem *website* (na co zasadnie wskazują Lieder & Bialluch [2021, s. 898–899]). Co jednak istotne, żadna z analizowanych dyrektyw nie precyzuje, jak należy rozumieć wspomniane sformułowania i co konkretnie się pod nimi kryje. W tym kontekście nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż polska (jak również niemiecka) implementacja dyrektyw 2007/36 i 2017/1132, w omawianym tutaj zakresie, sprowadziła się w du-

11 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/828 zmieniająca dyrektywę 2007/36/WE w zakresie zachęcania akcjonariuszy do długoterminowego zaangażowania (Dz.U. UE.L z 2017 r., nr 132, poz. 1).

żej mierze do prostego skopiowania treści dyrektyw. Dlatego – jakkolwiek dokonana przez polskiego ustawodawcę implementacja jest formalnie prawidłowa (tj. prawo krajowe, w zakresie kwestii analizowanych w niniejszym artykule, nie jest sprzeczne z treścią dyrektyw) – budzi ona zastrzeżenia merytoryczne. Dyrektywa unijna jest bowiem ze swej istoty aktem o charakterze ramowym, który obliguje ustawodawców krajowych do osiągnięcia pewnego rezultatu, pozostawiając tym ustawodawcom pewien luz decyzyjny co do mechanizmu realizacji tego celu. Z tego względu siłą rzeczy unormowania dyrektywy z zasady nie muszą być w pełni precyzyjne. Z uwagi na wskazane powyżej niedoskonałości prawa unijnego, omawianych w niniejszym artykule problemów nie da się usunąć w drodze prounijnej wykładni prawa krajowego, lecz wymagają one interwencji legislacyjnej (której propozycja przedstawiona jest w pkt. 8 niniejszego artykułu).

Przykładem porządku prawnego, w którym – pomimo braku obowiązku wynikającego z dyrektyw – ustawodawca podszedł do omawianego tematu znacznie bardziej kompleksowo, jest prawo brytyjskie (którego obecna treść, w analizowanym tutaj zakresie, w zdecydowanej większości powstała jeszcze pod wpływem prawa unijnego, albowiem powstała w czasie, gdy Zjednoczone Królestwo było państwem członkowskim Unii Europejskiej), gdzie ustawodawca:

- po pierwsze, dookreślił, jakie kryteria muszą być spełnione, by strona internetowa mogła być przez spółkę wykorzystywana w celach publikacyjnych (zob. pkt. 3 niniejszego artykułu powyżej);
- po drugie, wyłączył negatywne skutki prawne nieudostępnienia informacji bądź dokumentów na stronie internetowej, jeśli nieudostępnienie to wyniknęło z okoliczności, których zapobieżenia lub uniknięcia nie można było od spółki rozsądnie oczekiwać (zob. np. art. 353(5) czy 940A(1) Companies Act 2006¹²);
- po trzecie, niejednokrotnie wyraźnie wskazuje, przez jaki dokładnie okres informacje muszą być dostępne na stronie internetowej (zob. np. art. 353(4)(b) czy art. 430(1)(b) Companies Act 2006¹³).

12 Zgodnie z tymi unormowaniami nieudostępnienie informacji na stronie internetowej nie jest brane pod uwagę, jeżeli: (a) informacje są udostępniane na stronie internetowej przez część wymaganego prawem okresu, oraz (b) wspomniane nieudostępnienie jest w całości spowodowane okolicznościami, których zapobieżenie lub uniknięcie przez spółkę nie byłoby uzasadnione.

13 Pierwszy z przytoczonych przepisów wprowadza wymóg utrzymania na stronie internetowej niektórych spółek publicznych informacji o wynikach głosowań na walnym zgromadzeniu przez okres co najmniej dwóch lat. Z kolei drugi wprowadza wymóg udostępniania sprawozdań finansowych niektórych spółek publicznych na ich stronach internetowych aż do czasu udostępnienia na tej stronie takich sprawozdań za kolejny rok obrotowy.

8. Postulaty de lege ferenda. Podsumowanie

Przedstawione w odniesieniu do prawa polskiego konkluzje *de lege lata* nie prowadzą do realizacji celu w postaci zapewnienia wśród interesariuszy spółki odpowiedniego poziomu poinformowania o zachodzących w niej zdarzeniach korporacyjnych. Problem ten zostałby jednak usunięty w razie zrealizowania przez ustawodawcę postulatów *de lege ferenda* zgłoszonych w pkt. 4 niniejszego artykułu, przede wszystkim zaś postulatu nadania wpisowi adresu strony internetowej spółki w KRS charakteru konstytutywnego. Realizacja tych postulatów mogłaby nastąpić w drodze:

- po pierwsze, dodania nowego art. 4 § 6 k.s.h. o następującym brzmieniu:
„Ilekcioć w ustawie mowa jest o «własnej stronie internetowej» spółki lub «swojej stronie internetowej» spółki, bądź o «stronie internetowej spółki», należy przez to rozumieć stronę internetową, której adres jest wpisany do rejestru, a która jest utrzymywana przez spółkę lub przez podmiot trzeci, który utrzymuje tę stronę w imieniu spółki za jej zgodą.”;
- po drugie, zmiany brzmienia art. 5 § 5 k.s.h. na następujące:
„Spółka akcyjna i spółka komandytowo-akcyjna prowadzi własną stronę internetową i zamieszcza także na tej stronie, w miejscu wydzielonym na komunikację z akcjonariuszami, wymagane przez prawo lub statut ogłoszenia pochodzące od spółki.”;
- po trzecie, dodania w art. 5 k.s.h. nowych § 6, § 7 i § 8 o następującym brzmieniu:
„§ 6. Spółka niebędąca spółką akcyjną i spółką komandytowo-akcyjną może, w przypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych, wykorzystywać własną stronę internetową w celu publikowania na niej, w miejscu wydzielonym na komunikację ze współnikami lub akcjonariuszami, wymaganych przez prawo dokumentów i ogłoszeń pochodzących od spółki.
§ 7. Ogłoszenia i dokumenty uznaje się za należycie opublikowane na stronie internetowej, jeśli są one na tej stronie ogólnodostępne bez ponadprzeciętnych utrudnień oraz bez konieczności uiszczania opłat.
§ 8. Ogłoszenia i dokumenty uznaje się za należycie opublikowane na stronie internetowej spółki nawet pomimo ich przejściowej niedostępności na tej stronie internetowej, jeśli niedostępność ta wynika wyłącznie z okoliczności, których zapobieżenia lub uniknięcia nie można było od spółki rozsądnie oczekiwać, a spółka dołożyła należytej staranności, by jej współnicy lub akcjonariusze, a także inne znane spółce zainteresowane podmioty, zostali w inny sposób poinformowani o treści danego ogłoszenia lub dokumentu.”

Proponowane zmiany nie tylko pozwoliłyby na wyeliminowanie większości spośród opisanych w niniejszym artykule wątpliwości, lecz również byłyby zgodne

z celem dyrektywy 2007/36, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu informowania akcjonariuszy spółek (*vide* motywy 5 i 6 tej dyrektywy).

Dotychczasowe rozszerzanie przez ustawodawcę zakresu wykorzystania stron internetowych spółek w praktyce korporacyjnej ocenić należy przy tym ze wszech miar pozytywnie. Praktyka obrotu pokazywała bowiem, że utrzymywanie dotychczasowego założenia znajomości przez interesariuszy spółek treści ogłoszeń publikowanych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym było utrzymywaniem fikcji. Stan ten wymagał modyfikacji i zasadniczy kierunek obrany przez ustawodawcę jest słuszny. Poprzedzenie przez ustawodawcę na wprowadzeniu obowiązku dokonywania publikacji na stronach internetowych, przy jednoczesnym braku unormowania szczegółowych kwestii związanych z określaniem przez spółki adresów tych stron internetowych i funkcjonowaniem wspomnianych stron, zrodziło jednak kolejne wątpliwości, które aktualizować się będą przede wszystkim w sytuacji sporu korporacyjnego, względnie w przypadkach sporu domenowego dotyczącego strony internetowej wykorzystywanej przez spółkę do publikacji ogłoszeń. Realizacja przedstawionych w niniejszym artykule postulatów *de lege ferenda* (w tym przede wszystkim postulat nadania wpisowi adresu strony internetowej spółki charakteru konstytutywnego) pozwoliłaby na znaczące ograniczenie wspomnianych problemów, z korzyścią dla poziomu świadomości interesariuszy spółek o zdarzeniach korporacyjnych, i w konsekwencji z korzyścią dla bezpieczeństwa obrotu prawnego.

BIBLIOGRAFIA

- Herbet, A. (2013). Komentarz do artykułu 402³, w: S. Sołtysiński i in. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck (Legalis).
- Lieder, J. & Bialluch, M. (2021). Directive 2007/36/EC of the European Parliament and of the Council of 11 July 2007 on the exercise of certain rights of shareholders in listed companies (Shareholder Rights Directive), w: P. Kindler & J. Lieder (red.), *European Corporate Law. Article-by-Article Commentary*, Nomos & Beck & Hart.
- Matraszek, J. & Wojciechowska, Z. (2020). Wpływ przepisów wprowadzających obowiązkową dematerializację na zaskarżanie uchwał organów „właścicielskich” spółek akcyjnych, *Przegląd Prawa Handlowego*, (10), 30–38.
- Opalski, A. (2024), Komentarz do artykułu 5, w: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck (Legalis).
- Opalski, A. & Wiśniewski, A. (2024), Komentarz do artykułu 2, w: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck (Legalis).
- Oplustil, K. (2024), Komentarz do artykułu 500, w: M. Bieniak i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck (Legalis).
- Rodzinkiewicz, M. (2016), Komentarz do artykułu 491, w: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck (Legalis).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. (2000). Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 18).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (2019). Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/38B-FA72164FE8069C125841D00436FE7/%24File/3541-uzas.DOCX>

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., sygn. akt II CSK 163/07, LEX.